

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 czerwca 2012 roku w sprawie z powództwa J. G. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. o zapłatę kwoty 64.500 zł Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym: firma (...) z siedzibą w G. nabyła od (...) sp. z o.o. samochód ciężarowy marki F. (...) o numerze fabrycznym (...) i numerze silnika (...) (rok produkcji 2003) za cenę 64.500 zł brutto (faktura VAT nr (...) z dnia 23 września 2003 r.). Jednocześnie sprzedający (...) sp. zo.o. udzielił nabywcy Firmie (...) gwarancji jakości wskazanego pojazdu. W dniu 16 lipca 2005 r. na zlecenie J. G. sporządzona została przez E. K. opinia prywatna dotycząca stanu powłoki lakierniczej nadwozia w przedmiotowym samochodzie. Rzeczoznawca stwierdził, że ujawnione wady korozyjne powstały w wyniku błędów popełnionych przez producenta, a ich naprawa spowoduje spadek wartości rynkowej pojazdu. Pismem z dnia 5 sierpnia 2005 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. poinformował J. G., że zgłoszone przez niego usterki zakwalifikowane zostały do naprawy w ramach gwarancji, która potrwa pięć dni roboczych. Jednocześnie zaproponowano najbliższy termin tj. od 22 do 26 sierpnia 2005 r. W dniu 11 sierpnia 2005 r. J. G. oświadczył, iż nie wyraża zgody na naprawę podwozia. Pismem z dnia 1 czerwca 2007 r. pełnomocnik J. G. wezwał (...) Sp. z o.o. do wymiany pojazdu na nowy, ewentualnie zwrotu wartości nowego pojazdu, tj. kwoty 64.500 zł brutto.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji stwierdził w pierwszej kolejności, że powód nie wykazał legitymacji czynnej do występowania z żądaniami dotyczącymi przedmiotowego pojazdu, tj. nie przedstawił żadnego dokumentu potwierdzającego, że stał się właścicielem wskazanego samochodu. Niezależnie od tego Sąd Rejonowy stwierdził brak podstawy do uwzględnienia roszczeń kierowanych przez powoda, uznając, że w rozpoznawanej sprawie nie ma wątpliwości, iż gwarancja przewidywała jedynie możliwość bezpłatnej naprawy samochodu. Co więcej, zgodnie z treścią gwarancji odmawiając wykonania naprawy, powód utracił uprawnienie z gwarancji antykorozyjnej pojazdu. W ocenie Sądu I instancji podstawą roszczeń powoda nie mogą być również przepisy o rękojmi za wady fizyczne rzeczy (art. 556 i nast. k.c.), jak i ogólne przepisy o odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i nast. k.c.). Brak zaś dowodu, że powód nabył wskazany pojazd i od kogo powoduje, że niemożliwe jest także rozważenie zastosowania w sprawie przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, skarżąc go w całości i zarzucając:

1. błędne ustalenie, że powód nie posiada legitymacji czynnej do wystąpienia z powództwem, w sytuacji gdy do pozwu załączył fakturę VAT (...) na okoliczność zakupu pojazdu przez powoda, ponadto z pisma z dnia 19 sierpnia 2009 r. wynika, że firma (...) traktowała powoda jak właściciela i prowadziła z nim korespondencję odmawiając wykonania umowy gwarancyjnej, ale nie z powodów, że J. G. nie jest właścicielem pojazdu,
2. błędne przyjęcie, że powód utracił uprawnienie z gwarancji antykorozyjnej pojazdu ze względu na okoliczność, iż błędnie zinterpretowano oświadczenie powoda w tym zakresie,
3. bezzasadne uznanie, że powodowi nie przysługują uprawnienia z tytułu wad fizycznych pojazdu,
4. bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi pozwany (...) sp. z o.o. wniósł o oddalenie w całości apelacji powoda oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 21 lutego 2013 r. powód okazał dowód rejestracyjny przedmiotowego pojazdu, zawierający adnotację, że jego właścicielem jest powód J. G., i fakturę VAT nr (...) z dnia 5 maja 2005 r., dokumentującą nabycie pojazdu od firmy (...).

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi wskutek rozpoznania apelacji powoda uchylił zaskarżony wyrok Sądu I instancji z dnia 29 czerwca 2012 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, a także rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu tegoż orzeczenia Sąd odwoławczy wskazał, że Sąd pierwszej instancji w sposób niezasadny odmówił powodowi legitymacji czynnej, błędnie uznając, że nie jest on właścicielem przedmiotowego samochodu. W wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane bez rozpoznania istoty sprawy, a nadto, w świetle dowodów z dokumentów uzyskanych w toku postępowania apelacyjnego uznać należy, że postępowanie dowodowe powinno być przeprowadzone w całości na nowo.

Wskutek zażalenia wniesionego przez pozwanego (...) sp. z o.o. od powyższego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 czerwca 2012 r. w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 września 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Sąd Najwyższy wskazał, że Sąd II instancji błędnie uznał, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji oraz, iż postępowanie dowodowe wymaga przeprowadzenia w całości.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 27 lutego 2014 r. pełnomocnik powoda podtrzymał swe stanowisko w sprawie, a pełnomocnik pozwanego (...) sp. z o.o. wniósł o oddalenie apelacji i rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów, składając jednocześnie spis kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu w całości.

Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i z tego względu Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne. Stan faktyczny niniejszej sprawy wymaga uzupełnienia jedynie w zakresie stwierdzenia w sposób jednoznaczny, że powód jest właścicielem przedmiotowego pojazdu marki F. (...), co wynika z przedłożonych przez powoda w toku postępowania apelacyjnego dokumentów w postaci: dowodu rejestracyjnego samochodu F. (...), zawierającego adnotację, że jego właścicielem jest powód J. G. (k. 287-288), i faktury VAT nr (...) z dnia 5 maja 2005 r., dokumentującej nabycie pojazdu od firmy (...) (k. 286). Z tego względu rację należy przyznać apelującemu, w zakresie w jakim kwestionuje on stanowisko Sądu I instancji, wedle którego powód nie wykazał swej legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia z tytułu gwarancji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w świetle całości zgromadzonego materiału dowodowego, w tym także na podstawie dowodów przedstawionych w postępowaniu odwoławczym, uznać należy, że powód jest właścicielem wskazanego pojazdu.

Nie sposób jednak zgodzić się z apelującym odnośnie zasadności przedstawionego przez niego żądania zapłaty kwoty 64.500 zł motywowanego wadami powłoki lakierniczej, na podstawie udzielonej kupującemu gwarancji. W tym względzie słusznie Sąd I instancji uznał, że po pierwsze żądanie zapłaty kwoty równej wartości pojazdu w momencie jego pierwszego zakupu nie znajduje uzasadnienia w otrzymanej przez kupującego gwarancji. Wbrew bowiem zapatrywaniom apelującego uprawnienia z tytułu gwarancji zostały ściśle określone w samej gwarancji i ograniczone jedynie do bezpłatnej naprawy samochodu. Po wtóre, sprzedający zaoferował powodowi dokonanie stosownej naprawy gwarancyjnej, lecz wobec sprzeciwu powoda – jasno wyartykułowanego w pisemnym oświadczeniu złożonym

w dniu 11 sierpnia 2005 r. na piśmie spółki (...) – do naprawy ostatecznie nie doszło. Tym samym wobec jednoznacznych postanowień gwarancji, zakreślających termin do skorzystania z bezpłatnej naprawy, powód utracił możliwość domagania się realizacji jego roszczeń wynikających z gwarancji na perforację korozyjną nadwozia. Zatem udzielona wobec przedmiotowego samochodu gwarancja nie może być podstawą uwzględnienia roszczenia sformułowanego w pozwie jako żądanie zapłaty kwoty 64.500 zł. W tym stanie rzeczy słusznie również Sąd I instancji uznał, że przeprowadzenie wnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego na okoliczność możliwości usunięcia uszkodzeń powłoki lakierniczej w pojeździe byłoby niecelowe. Gwarancja, na którą powoływał się powód, nie przewidywała innej realizacji wynikających z niej uprawnień niż poprzez darmową naprawę wady. Zatem uwzględnienie wniosku powoda prowadziłoby tylko do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania i zbędnego obciążenia strony powodowej kosztami takiego dowodu.

Sąd odwoławczy podziela również stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym powodowi nie przysługuje roszczenie z tytułu rękojmi (art. 556 i nast. k.c.), a to z uwagi na upływ czasu, w którym powód był uprawniony do zgłoszenia tegoż żądania. Zważywszy zaś, że powód nie nabył samochodu od żadnego z pozwanych, a od firmy (...), prawidłowe jest również stanowisko Sądu Rejonowego, że podstawę uwzględnienia roszczeń powoda nie może w żadnym wypadku stanowić art. 471 k.c. Przepis ten bowiem statuuje odpowiedzialność pomiędzy stronami zobowiązania kontraktowego. Żądanie powoda nie może być również rozpatrywane w świetle przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. nr 141, poz. 1176 ze zm.). Wskazana ustawa reguluje uprawnienia konsumenta w związku z dokonywaną w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedażą rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny) – art. 1 ust. 1 powołanej ustawy. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje jednak żadnych podstaw do stwierdzenia, że sprzedaż przedmiotowego pojazdu nastąpiła w ramach działalności przedsiębiorstwa firmy (...), a w związku z tym, by miały do niej zastosowanie przepisy wskazanej ustawy. Nadto, należy zauważyć, że firma (...) nie jest stroną pozwaną w niniejszej sprawie.

Konkludując, w ocenie Sądu odwoławczego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy nietrafnie uznał, że powodowi nie przysługuje uprawnienie do występowania z żądaniem zapłaty z tytułu gwarancji odnoszącej się do przedmiotowego pojazdu z powodu braku legitymacji procesowej czynnej. Niemniej jednak zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu i jako takie musi ostać, a to wobec trafnej oceny zgłoszonego żądania jako nieposiadającego podstaw prawnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i biorąc pod uwagę wynik postępowania drugoinstancyjnego zasądził od powoda na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. kwotę 6.070 zł, na którą składają się: 645 zł tytułem opłaty od zażalenia do Sądu Najwyższego, 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym - § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490), 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym - § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia, oraz na wniosek pełnomocnika pozwanego kwotę 1.825 zł tytułem kosztów poniesionych w związku z dojazdami na rozprawy apelacyjne, obliczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. nr 27, poz. 271 ze zm.). Jednocześnie Sąd odwoławczy nie uwzględnił wniosku pozwanego o zwrot kosztów w pozostałym zakresie, tj. co do kosztów biletów autokarowych i kosztów noclegów, a także kosztów przejazdów ponad kwotę 1.825 zł, uznając je za nieudowodnione. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów (rachunków, faktur) potwierdzających fakt poniesienia powyższych wydatków.